

Katarzyna Cieplińska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0003-4011-1429

„Wiadomości” londyńskie o angielskich powieściach Jerzego Pietrkiewicza w latach 1953–1969

Publikacje angielskich powieści Jerzego Pietrkiewicza stanowiły wydarzenia kulturalne w kręgach „polskiego Londynu”, a omówienia i recenzje jego książek regularnie pojawiały się na łamach „Wiadomości” w latach 1953–1969. Celem artykułu jest przegląd doniesień prasowych dotyczących kolejnych publikacji tego autora.

Pierwsza z nich, *The Knotted Cord*, ukazała się w 1953 r. Wzmianka o pojawieniu się na rynku nowej powieści Pietrkiewicza i jej pozytywnej recepcji¹ natychmiast ukazała się w „Wiadomościach”². W rubryce zatytułowanej *Kronika* zamieszczono zdjęcie okładki, informacje o wydawcy, cenie książki i pierwszych recenzjach. *The Knotted Cord* odniosła sukces i odbiła się szerokim echem w prasie brytyjskiej. Odnotowały to „Wiadomości” w numerze 35/36 z 1953 r., gdzie pojawiło się, zamieszczone anonimowo pod tytułem *Krytyka angielska o powieści Pietrkiewicza*, zestawienie przetłu-

¹ Zob. K. Cieplińska, *Drugi Conrad? O recepcji angielskich powieści Jerzego Pietrkiewicza w Wielkiej Brytanii*, [w:] *Literatura polska w świecie*, t. 4: *Oblicza światowości*, red. R. Cudak, Katowice 2012, s. 64–68.

² *Sukces Jerzego Pietrkiewicza*, „Wiadomości” 1953, nr 28 (380), s. 4.

maczonych na język polski doniesień z angielskiej prasy³. W przytaczanych recenzjach najczęściej pojawiały się zwroty: „baśniowe”, „fascynujące” i „urzekające”. Chwalono opisy polskiej wsi oraz warstwę językową powieści. Na przykład cytowany przez „Wiadomości” recenzent „Liverpool Evening Express” pisał:

Jest tyle różnych cech w utworze Jerzego Pietrkiewicza *The Knotted Cord*, że już same przez się dałyby wybitną powieść, gdyby nawet była o Anglikach. Ale jest ona podwójnym osiągnięciem, ponieważ ten młody Polak, który ją napisał, przyjechał po raz pierwszy do Anglii w roku 1940, nie znając zupełnie angielskiego. Folklor i wierzenia religijne mieszkańców wsi w tym zakątku Europy, mało znanym większości turystów, tworzą barwne i pochłaniające tło⁴.

W opiniach zamieszczonych w prasie brytyjskiej zwracano uwagę na poetyckość oraz oryginalność stylu, w jakim została napisana książka. W „Western Mail” podkreślono, że choć powieść jest językowo bezbłędna, autor używa zwrotów, które „sprawiają przyjemność czytelnikowi dzięki swej dziwności”⁵.

Porównania do rodaka – Josepha Conrada – zdawały się oczywiste. Na łamach „The Tribune” Mervyn Jones stwierdził, że Pietrkiewicz pisze po angielsku znacznie bardziej naturalnie i płynniej od Conrada⁶, a recenzent „Yorkshire Observer” pisał:

Odtworzyć odległe lata dzieciństwa tak plastycznie samo w sobie stanowi ogromne osiągnięcie – ale uczynić to w obcym języku – jest rzeczą zaiste zdumiewającą. Po angielskich powieściach Conrada jednak nic nas nie powinno dziwić w Polaku⁷.

W numerze 41 „Wiadomości” z 1953 r., w obszernej recenzji *The Knotted Cord*, Zdzisław Broncel⁸ rozpatrywał przyczyny braku znajomości polskiej

³ Krytyka angielska o powieści Pietrkiewicza, „Wiadomości” 1953, nr 35/36 (387/388), s. 6.

⁴ Tamże.

⁵ Tamże.

⁶ Tamże.

⁷ Tamże.

⁸ Z. Broncel, *Najdalszy widnokrąg*, „Wiadomości” 1953, nr 41 (393), s. 1. W liście z 7 października 1953 r. Jerzy Pietrkiewicz pisał do Mieczysława Grydzewskiego: „Dziękuję za

literatury w Wielkiej Brytanii. Ubolewał, że nawet najbardziej interesujący prozaicy poprzednich lat – tu wymieniał Stefana Żeromskiego, Juliusza Kadena-Bandrowskiego i Marię Dąbrowską – byli bardzo rzadko tłumaczeni na angielski. Braku zainteresowania twórczością Polaków na Zachodzie krytyk ten dopatrywał się w odmienności i obcości polskiej kultury oraz podejmowanych przez jej twórców motywów literackich, niejasnych dla Anglików. Nie znając polskiej historii, anglojęzyczny czytelnik nie mógł z zaangażowaniem przeczytać wielkich dzieł, często poruszających tematykę rozbiorów, bohaterstwa i cierpień narodu polskiego⁹.

W decyzji Pietrkiewicza dotyczącej zmiany języka Broncel upatrywał obawy pisarza przed tłumaczeniem utworu, gdyż – według tego krytyka – w latach 50. wciąż brakowało dobrych przekładów polskiej literatury na język angielski. Co więcej, Broncel twierdził, że przedstawiony w *The Knotted Cord* folklor polskiej wsi mógł być atrakcyjny dla angielskiego, ale banalny dla polskiego czytelnika.

W 1955 r. ukazała się druga angielska powieść Pietrkiewicza, *Loot and Loyalty*¹⁰. W odróżnieniu od *The Knotted Cord*, a także całej wcześniejszej twórczości powstałej w języku polskim, autor opisuje w niej świat inny niż ziemia dobrzyńska. Fabułę umiejscawia bowiem w siedemnastowiecznej Polsce i w Rosji. Po raz pierwszy Pietrkiewicz sięgnął po nowy w swoim dorobku gatunek, czyli powieść historyczną. Recenzenci docenili pomysł autora, aby głównym bohaterem uczynić Szkota, jako że w *Loot and Loyalty* Polska ukazana jest oczami szkockiego żołnierza.

opiekę, jaką Pan roztoczył nad *The Kn[otted] Cord*. Bóg zapłać. Esez [Zdzisława – K. C.] Broncla b[ardzo] wnikliwy”. J. Pietrkiewicz, *Listy do redaktorów „Wiadomości”*, przygot. do druku i wstęp R. Moczkodan, Toruń 2017, s. 23.

⁹ Podobnego zdania był Pietrkiewicz. Wierzył on, że polscy pisarze powinni pisać na tematy uniwersalne. W szkicu z 1946 r. zatytułowanym *Zadania literatury emigracyjnej* tak pisał o powieściach Conrada: „Bohaterowie powieści Conrada nie umierali na chorągwiach biało-czerwonych, a czyż ten brak wulgarnej propagandy stawia ich autora poza kręgiem kultury polskiej?”; zob. J. Pietrkiewicz, *Dla pokrzepienia mózgów. Szkice literackie z lat 1940–1948*, oprac. B. Czarnecka, Toruń 2002, s. 102.

¹⁰ J. Pietrkiewicz, *Loot and Loyalty*, Melbourne–London–Toronto 1955; szerzej o powieści zob. K. Cieplińska, „*Loot and Loyalty*” i „*Green Flows the Bile*” – o dwóch angielskich powieściach Jerzego Pietrkiewicza, „*Archiwum Emigracji*” 2020, z. 1–2, s. 9–23.

Powieść ta również spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem brytyjskich krytyków, a najbardziej pochlebne opinie dotyczyły angielszczyzny autora. W „Wiadomościach” pojawiło się krótkie omówienie utworu oraz zestawienie recenzji z różnych brytyjskich czasopism, przygotowane przez Olgę Scherer-Wirską¹¹. Cytowani przez nią recenzenci pisali: „powieść niezwykle plastycznie napisana”, „należy pogratulować Pietrkiewiczowi jego opanowania idiomatycznego języka angielskiego”, „wybitny autor tej wybitnej powieści jest polskim poetą, piszącym bardziej potoczną angielszczyzną, niż kiedykolwiek to potrafił uczynić Conrad”¹².

Trzecia angielska książka Jerzego Pietrkiewicza, *Future to Let*, ukazała się w 1958 r.¹³ Podobnie jak dwie poprzednie tego autora, firma William Heinemann wprowadziła książkę na rynki jednocześnie w Wielkiej Brytanii, Australii i Kanadzie. Rok później wydawnictwo Lippincott opublikowało ją w Stanach Zjednoczonych¹⁴. Przed publikacją tej powieści, po namowach wydawców, Pietrkiewicz zdecydował się na zmianę nazwiska na „Peterkiewicz”.

Future to Let wywołała wiele krytycznoliterackich komentarzy, zarówno w środowisku „polskiego Londynu”, jak i w krytyce brytyjskiej. Podobnie jak poprzednie angielskie powieści autora, angielscy recenzenci przyjęli nowe dzieło Pietrkiewicza z dużym zainteresowaniem. Natomiast rodacy pisarza nie byli tak zgodni w ocenie książki. Wielu uznało ją wręcz za obraźliwą dla polskiej emigracji. Andrzej Busza na łamach „Nowego Merkuriusza” w następujący sposób opisał recepcję *Future to Let*:

Książka rozeszła się dużym echem, tak na terenie polskim, jak i angielskim. Polacy, połykając żółć w ciszy, oburzają się (choć nie wszyscy), że autor tak niemilosiernie wyśmiał londyńską Polonię – i to przed Anglikami!¹⁵

¹¹ Cyt. pol. za: O. Scherer-Wirska, *Druga powieść angielska Pietrkiewicza*, „Wiadomości” 1955, nr 50 (506), s. 4.

¹² Tamże.

¹³ J. Peterkiewicz, *Future to Let*, London–Melbourne–Toronto 1958.

¹⁴ Tenże, *Future to Let*, Philadelphia 1959.

¹⁵ A. Busza, *Conrad do wynajęcia*, „Kontynenty – Nowy Merkuriusz” 1959, nr 2, s. 12.

Na łamach „Wiadomości” londyńskich głos w sprawie zabrała Stefania Kossowska, która stanęła w obronie Pietrkiewicza. Negatywne wypowiedzi na temat utworu tłumaczyła „typowo polskim” brakiem samokrytycyzmu i nieumiejętnością śmiania się z siebie:

Wśród wielu zalet narodowych, jakimi odznaczamy się we własnych oczach, jest i poczucie humoru. Objawia się ono żywiołowo, gdy można podpatrzyć i wyśmiać słabości i ułomności Anglików, Francuzów, Żydów, Niemców, Amerykanów, Włochów, Czechów, Rosjan i w ogóle wszystkich; po wyczerpaniu go w tak międzynarodowy sposób, nie wystarcza go już, rzecz oczywista, gdy się ktoś z nas śmieje. My, Polacy, nie lubimy prawdy, żartem czy serio, i zamykamy oczy na najoczywistsze fakty. [...] Dowcipnisie, kawalarze, humoryści, satyrycy i ironiści w stosunku do innych, zdejmujemy kapelusz jak w kościele, gdy o nas samych mowa. Granica poczucia humoru jest jasno wyznaczona: dokąd my się śmiejemy z innych – wolno, ale gdy ktoś z nas – wara!¹⁶

Zdaniem Kossowskiej tak odważne opisanie przez Pietrkiewicza środowiska polskiego Londynu było z góry skazane na krytykę i ataki. Autorka recenzji przyznała też, że pisarz słusznie wybrał na język powieści angielski, gdyż miał tym samym większe szanse na zebranie pozytywnych opinii o książce ze strony zdystansowanej i zachowującej obiektywizm publiczności angielskiej.

Kossowska gruntownie omawiała powieść, a przedstawione postacie uznała za przerysowane, wręcz groteskowe¹⁷. Jednym z trzech głównych wątków *Future to Let* jest wątek polityczny. W powieści, dzięki manipulacjom skłóconych rodaków należących do różnych partii, dochodzi do walnego Zgromadzenia, na którym przywódca Ligi Chłopskiej, Adam Gruda (odniesienie do postaci Wincentego Witosa), ma wygłosić przemowę i stanąć na czele całego narodu. Starzec jednak nagle umiera w czasie wiecu. Scena śmierci Grudy była oceniana zarówno w wymiarze politycznym, jak

¹⁶ S. Kossowska, *Książka o nas*, „Wiadomości” 1958, nr 33 (646), s. 3.

¹⁷ Kossowska uzasadniała przedstawienie postaci następująco: „Groteska zawsze dotyczy przede wszystkim formy, więc nie można wymagać od niej pełnej wewnętrznej prawdy, jak od powieści psychologicznej. Od karykaturzysty także się nie żąda, by rysował wszystkich, gdyż ma on prawo wybrać tych, którzy go interesują swymi przesadnymi rysami”, tamże.

i poetyckim, a Stefania Kossowska skomentowała ją następująco: „przedśmiertna wizja [Grudy], fantazja poetycka, pełna politycznych alegorii, obca satyryczno-obyczajowemu charakterowi powieści, wydaje się jedyną pomyłką autora”¹⁸.

Przychylna Pietrkiewiczowi Kossowska zwróciła uwagę na antykomunistyczny wydźwięk *Future to Let* jako na słabą stronę książki. Jej zdaniem radykalna postawa pisarza wyrażona w powieści zdradzała cudzoziemskie pochodzenie autora:

Bezkompromisowe i namiętne zdeklarowanie się przeciwko komunizmowi, tak mało popularne w kraju umiarkowanych, zgodnych do ustępstw i nie dopowiadanych do końca poglądów, mimo najpiękniejszej angielszczyzny, zawsze go zdradzi, że jest cudzoziemcem¹⁹.

Sam Pietrkiewicz zaś mówił o *Future to Let* jako o „powieści z tezą”²⁰. Na stawiane mu zarzuty, jakoby miała ona ośmieszyć Polaków, odpowiadał w rozmowie z żoną, Christine Brooke-Rose, także na łamach „Wiadomości”:

Na pewno nie jest to propaganda nacjonalistyczna i powieść nie jest wymierzona przeciwko Polakom, ani też przeciw Anglikom. [...] W *Future to Let* wyszedłem z ogólnego założenia występującego we wszystkich krajach, że cudzoziemcy są śmieszni. Następnie, poddając próbie to założenie, starałem się pokazać, że cudzoziemcy nie są aż tak śmieszni i znajdują się tylko poza obrębem swego świata²¹.

Z kolei Kazimierz Wierzyński, który nominował *Future to Let* do Nagrody „Wiadomości”, swój wybór argumentował w następujący sposób:

[*Future to Let*] jest pierwszą powieścią o naszej emigracji. Satyryczny talent Pietrkiewicza, nie powiem – demaskatorski, ale pełen dowcipu – ujął naszą emigrację od strony zabawnej, wystawiając rozmaite nasze śmieszności na

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Ch. Brooke-Rose, *Rozmowa z Jerzym Pietrkiewiczem*, „Wiadomości” 1958, nr 17 (630), s. 1.

²¹ Tamże.

szysterstwo. Zrobił to w sposób sprawiedliwy. Bo nie jesteśmy ideałami i zasługujemy na satyrę. Pietrkiewicz napisał ją w sposób dyskretny i dostępny dla czytelnika obcego, co nie jest łatwe²².

Sami Brytyjczycy, niepozbawieni autoironii, przyjęli swój portret – nakreślony przez cudzoziemca piszącego po angielsku – z rozbawieniem i prawdziwym uznaniem. Christine Brooke-Rose, pisarka i żona Pietrkiewicza, zwróciła uwagę, że to Anglik – Lancelot Thawroe – jest głównym bohaterem *Future to Let*. Ponadto, jej zdaniem, powieść znacznie bardziej eksponowała wady Anglików aniżeli Polaków:

A jednak twoja nowa powieść, choć bezlitośnie smaga satyrą polskie środowisko emigracyjne, jest w głębi satyrą pełną życzliwości: właściwie atakujesz w niej czytelnika, zwłaszcza czytelnika angielskiego, i ze szczególnie miazdzącą brutalnością dobierasz się do politycznego zadufania i ignorancji przeciętnego Anglika²³.

Podobnego zdania byli krytycy, którzy docenili ironiczne opisanie brytyjskiego społeczeństwa i zgodnie uznali dzieło Pietrkiewicza za wybitne.

Kolejna angielska powieść Pietrkiewicza – *Isolation: A Novel in Five Acts*²⁴ – ukazała się w Wielkiej Brytanii w 1959 r., a rok później także w Stanach Zjednoczonych²⁵. W Polsce książkę tę opublikowano dopiero w 1990 r., w autoryzowanym przekładzie Bronisławy Bałutowej²⁶.

Na łamach „Wiadomości” ukazał się tekst Zdzisława Kosińskiego zatytułowany *Czwarta powieść Pietrkiewicza*²⁷. Po sukcesach poprzednich książek pisarz odrzucił – jak zauważył Kosiński – „pokusę tematyki polskiej”,

²² K. Wierzyński, *Uzasadnienie kandydatury*, [w:] *Od Herberta do Herberta. Nagroda „Wiadomości” 1958–1990*, Londyn 1993, s. 30; cyt. za: R. Moczko, *Satyra, paszkwil czy arcydzieło? Jerzego Pietrkiewicza „Przyszłość do wynajęcia”*, [w:] *Jerzy Pietrkiewicz. Inna wersja emigracji*, red. B. Czarnecka, J. Kryszak, Toruń 2000, s. 185.

²³ Ch. Brooke-Rose, *Rozmowa z Jerzym Pietrkiewiczem...*, s. 1.

²⁴ J. Peterkiewicz, *Isolation: A Novel in Five Acts*, London 1959.

²⁵ Tenże, *Isolation: A Novel in Five Acts*, New York 1960.

²⁶ J. Pietrkiewicz, *Odosobnienie. Powieść w pięciu aktach*, tłum. B. Bałutowa, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1990.

²⁷ Z. Kosiński, *Czwarta powieść Pietrkiewicza*, „Wiadomości” 1959, nr 49 (714), s. 5.

a w *Isolation*, najbardziej dotychczas dojrzałej artystycznie, „odbył kurs metodą Beckett-Greene”²⁸. Podsumowując swoje omówienie utworu Pietrkiewicza, Kosiński dodaje komentarz na temat autora: „Okaze się, czy w dalszym rozwoju dorośnie do noszenia płaszcza po Conradzie, w który życzliwi krytycy już go przybrali”²⁹.

W roku 1962 wydano piątą angielską powieść Jerzego Pietrkiewicza. Próba wnikięcia w problematykę eschatologiczną, jaką autor podjął w książce *The Quick and the Dead*³⁰, gdzie przedstawił egzystencję ludzkich bytów w pośmiertnej rzeczywistości, okazała się kolejnym oryginalnym pomysłem pisarza.

„Wiadomości” opublikowały zestawienie 27 recenzji tej powieści, jakie ukazały się w brytyjskiej prasie³¹. Cytowani krytycy wychwalali nowe dzieło Pietrkiewicza. W „Sheffield Telegraph” Donald Trelford tak pisał o powieści i jej autorze:

[Jerzy Pietrkiewicz] od roku 1953 stworzył pięć znakomitych powieści: historia, która przypomina jego polskiego rodaka, Josepha Conrada [...]. Conrad powiedział kiedyś (w *Jądrze ciemności*), że chwile przed samą śmiercią najlepiej ukazują człowieka: Peterkiewicz przesuwając ten proces o jedną lub dwie fazy dalej. [...] Zdanie początkowe jest istnym klejnotem: „Chociaż zastrzeliłem go na śmierć, nie miał do mnie żalu”. [...] Mr. Peterkiewicz powiedział nam wiele nieprzyjemnych rzeczy o ludziach w ogóle, a o kobietach w szczególności [...]. Ale wszystko to jest dowcipne. I dziwnie przykuwające uwagę, jak mara nocna³².

Angielska recenzentka powieści Pietrkiewicza, Elisabeth Jennings, napisała, że *The Quick and the Dead* „nie jest książką otwarcie religijną, choć pod koniec staje się jasne, że przekonania chrześcijańskie leżą autorowi

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże.

³⁰ J. Peterkiewicz, *The Quick and the Dead*, London 1961.

³¹ O nowej powieści Pietrkiewicza, „Wiadomości” 1962, nr 9 (831), s. 4. Autorem zestawienia był Jerzy Pietrkiewicz. W liście do M. Grydzewskiego z 8 stycznia 1962 r. Pietrkiewicz pisał: „Drogi Panie, oto wyciąg, jak Pan sobie życzył, w chronologicznej kolejności. Czy nie za dużo aby? W kilku przypadkach podałem nazwiska autorów recenzji, ale może Pan je wykreślić, jeśli Pan woli tytuły pism tylko”. *Listy do redaktorów „Wiadomości”*: Jerzy Pietrkiewicz, oprac. i wstęp R. Moczko, Toruń 2017, s. 40.

³² O nowej powieści Pietrkiewicza..., s. 4.

na sercu”³³. Inni krytycy odczytywali powieść przez pryzmat surrealizmu i dadaizmu, co niekoniecznie miało pozytywny wydźwięk: „wzbudza tę samą reakcję jak celowo niezrozumiałe malarstwo surrealistyczne: bardzo chytne, ale czy warte było trudu?”³⁴; „dadaistyczna próba, w której budki telefoniczne, muzea, groty podwodne, kolejki podziemne i salony fryzjerskie są tłem często sprośnego, a zawsze niejasnego dramatu surrealistycznego”³⁵ („Glasgow Herald”).

W roku 1963 ukazała się następna, szósta już powieść Jerzego Pietrkiewicza, *That Angel Burning at My Left Side*³⁶. „Wiadomości” – jak w przypadku poprzednich książek Pietrkiewicza – opublikowały zestawienie recenzji z prasy brytyjskiej. Dodatkowo autor zestawienia – Następca (właśc. Michał Chmielowiec) – pisał:

Warto zachęcić polskich anglistów do napisania studium o tak już bogatej twórczości w tym języku jednego z nielicznych naszych pisarzy, który wyrobił swoim talentem i nieminiejszą pracą, porządne okno na świat, a przy tym, nawet w swej tematyce – pozostał tak bardzo polski³⁷.

Irving Wardle, porównując powieść Jerzego Pietrkiewicza z *Pale Fire* Vladimira Nabokova, zwrócił uwagę na ironię utworu oraz podkreślił wagę postaci aniołów w utworze Pietrkiewicza:

Jedna tylko rzecz podtrzymuje go: wiara z dzieciństwa w dwu aniołów stróży, których widzi ucieleśnionych w szeregu opiekunów przez cały ciąg powieści. Te ludzkie surogaty [z ang. „odpowiedniki”] znikają lub on sam je odrzuca, ale jego aniołowie są stale obecni [...] Pietrkiewicz pisze jak poeta, który prze-

³³ Tamże.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże.

³⁶ J. Peterkiewicz, *That Angel Burning at My Left Side*, London 1963. W Polsce powieść ukazała się pod tytułem *Anioł ognisty, mój anioł lewy* (1993) w tłumaczeniu Marty Glińskiej. Szerzej o powieści zob. K. Cieplińska, *Anioł stróż w powieści Jerzego Pietrkiewicza. That Angel Burning at My Left Side / Anioł ognisty, mój anioł lewy*, „Szkice Humanistyczne” 2011, t. 11, nr 1 (vol. 24), s. 97–115.

³⁷ Następca, *Nowa powieść Jerzego Pietrkiewicza*, „Wiadomości” 1963, nr 40 (914), s. 4.

szedł próbę ognia, wypalającego wszelki sentymentalizm, jest niewzruszenie ironiczny³⁸.

Skomplikowaną wielopłaszczyznowość symboliki Pietrkiewicza trafnie opisuje przytoczony w „Wiadomościach” fragment recenzji zaczerpniętej z „Times Literary Supplement”:

Dobry polski causer (a good Polish conversationalist) nie powie za nic, że dwa i dwa jest cztery. Dla niego będzie to zawsze dwa i pół plus półtora. Jerzy Pietrkiewicz dokonał triumfalnej naturalizacji, zangielszczając ten fascynujący w swym skrzywieniu kąt [...], pod jakim tyłu jego rodaków patrzy na życie³⁹.

W roku 1964 w „Wiadomościach” pojawił się obszerny tekst autorstwa Jana Bielatowicza zawierający krótki rys biograficzny i bardzo pochlebne omówienie dotychczas wydanych powieści Pietrkiewicza⁴⁰. Podobny wydzwięk miał wywiad, jaki przeprowadził z Jerzym Pietrkiewiczem Tymon Terlecki na antenie Radia Wolna Europa. Wywiad ten ukazał się drukiem w dodatku do „Wiadomości” „Na Antenie” pod tytułem *Sześć powieści angielskich polskiego pisarza*, opatrzone zdjęciem rozmawiających w studiu radiowym⁴¹.

Inner Circle [Wewnętrzne koło]⁴², jest siódmą i przedostatnią z opublikowanych w języku angielskim powieści. Jerzy Pietrkiewicz, w rozmowie z Florianem Śmieją, uznał ją za najlepszą ze względu na oryginalną kompozycję. Książka składa się z trzech odrębnych części – są to: *Powierzchnia* (*Surface*), *Podziemie* (*Underground*) i *Niebo* (*Sky*) – przeplatanych powtarzającymi się motywami koła. Zapytany, którą ze swoich angielskich powie-

³⁸ Tamże. Fragment tej recenzji został również zamieszczony na okładce polskiego wydania książki *Anioł ognisty, mój anioł lewy* z roku 1993.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ J. Bielatowicz, Jerzy Pietrkiewicz, „Wiadomości” 1964, nr 24 (950), s. 1. Przed ukazaniem się tekstu Mieczysław Grydzewski pisał w liście do Pietrkiewicza: „Drogi Panie Jureczku, konterfekt pióra Bielatowicza jest już w składaniu, więc może p. Jureczek przysłać ładną fotografię, oczywiście jeszcze nie reprodukowaną”. J. Pietrkiewicz, *Listy...*, s. 51.

⁴¹ *Sześć angielskich powieści polskiego pisarza*, „Na Antenie” 1964, nr 7 (16), s. VII.

⁴² J. Pietrkiewicz, *Inner Circle*, London 1966; wyd. pol.: J. Pietrkiewicz, *Wewnętrzne koło*, tłum. A. H. Moskalowa, Warszawa 1988.

ści ceni najbardziej, Pietrkiewicz odpowiedział: „Myślę, że *Inner Circle* [...] jako eksperyment użycia motywów, w których się kręci cały czas. To są trzy koła w kole, co się kręcą. Jest coś o ruchu w tej powieści, co mnie interesowało”⁴³.

Angielski tytuł powieści przywodzi na myśl również inne skojarzenia. Na przykład dla mieszkańców Londynu lat 60. *Inner Circle* to przede wszystkim nazwa linii metra, która jako linia obwodowa, bez początku i końca, umożliwiała jazdę wokół centrum stolicy⁴⁴.

„Wiadomości” krótko opisały powieść Pietrkiewicza w kolumnie *Książki nadesłane*⁴⁵. W roku 1967 Michał Chmielowiec zamieścił w „Wiadomościach” zestawienie głosów krytyki angielskiej na temat *Inner Circle*⁴⁶. W numerze trzecim „Wiadomości” z 1969 r. Maria Danilewiczowa szerzej pisała o kolejnym wydaniu *Inner Circle*, które pojawiło się w 1968 r. i szybko zniknęło z półek księgarskich. Danilewiczowa ubolewała, że powieść ta została pominięta przez recenzentów, ze szkodą dla czytelników i autora⁴⁷. Równocześnie obszernie opisała zawiłą treść i formę tej eksperymentalnej powieści.

Ostatnia z angielskich powieści Pietrkiewicza, *Green Flows the Bile*, ukazała się w 1969 r. W „Wiadomościach”, pod tytułem *Żółć zielono rozlana*, w kolumnie *Ostatni łam*, zamieszczono wzmiankę na jej temat⁴⁸. Stefania Kossowska zwięźle odniosła się do treści, uznała książkę za „znakomitą satyrę na anglosaskich «fellowtravellers’ów»” i za najlepiej napisaną z do-

⁴³ Rozmowa druga: z Jerzym Pietrkiewiczem, [w:] F. Śmieja, *Siedem rozmów o poezji*, Toronto 1990, s. 41.

⁴⁴ Linia znana jako „Inner Circle” powstała w 1884 r. Obecnie jest to „Circle line”, oznaczona na mapie sieci londyńskiego metra kolorem żółtym. Do 2009 r. pociągi jeździły w ruchu ciągłym wokół centrum Londynu, zataczając pętlę.

⁴⁵ *Książki nadesłane*, „Wiadomości” 1966, nr 43 (1073), s. 4.

⁴⁶ Następca [M. Chmielowiec], „Inner circle” Jerzego Pietrkiewicza, „Wiadomości” 1967, nr 5 (1087), s. 4. Po przeczytaniu tekstu Pietrkiewicz pisał w liście do Grydzewskiego: „Notatka „Wiadom[ości]” mile okiem zanotowana. Drobiazg tylko ku ścisłości, Guardian wybrał *Inner Circle* jako książkę miesiąca, a potem jeszcze raz wymienił wśród 12 książek całego roku”. J. Pietrkiewicz, *Listy...*, s. 76.

⁴⁷ M. Danilewicz, „...sam sobie robi koło i sam się w nie wplata”. *Inner Circle* – siódma angielska powieść Jerzego Pietrkiewicza, „Wiadomości” 1969, nr 3 (1190), s. 1.

⁴⁸ Big Ben [S. Kossowska], *Ostatni łam*, „Wiadomości” 1969, nr 29 (1216), s. 4.

tychczasowych utworów autora, jako że jest „precyzyjnie skomponowana, dowcipna, zabójczo spostrzegawcza i mistrzowsko charakteryzująca ludzi”⁴⁹.

Wydawać się może, że zarówno siódma, jak i ósma powieść Pietrkiewicza nie wzbudziły już tak dużego zainteresowania jak poprzednie. Z pewnością ogromne atuty pisarstwa Pietrkiewicza – jego polskość i oryginalność stylu – stały się czymś oczywistym i mniej podkreślanym przez krytyków. Jego ostatnie powieści porównywano do innych utworów ukazujących się na rynku księgarskim, jednak w tonie, jakby Pietrkiewicz/Peterkiewicz był pisarzem brytyjskim.

Jerzy Pietrkiewicz niewątpliwie odniósł sukces w Wielkiej Brytanii. Porównując recepcję jego powieści w prasie anglojęzycznej i polskiej, można jednak wnioskować, że książki autora spotykały się z bardziej entuzjastycznym odbiorem wśród krytyków angielskich niż polskich. Być może różnice te wynikały jedynie z faktu, że podejmowana przez Pietrkiewicza tematyka była dla obcokrajowców nowa i egzotyczna, stąd jego powieści zyskały miano niezwykle oryginalnych i nowatorskich.

Przedstawione zestawienie doniesień, jakie w latach 1953–1969 ukazały się w „Wiadomościach”, dotyczących kolejnych powieści Jerzego Pietrkiewicza, pokazuje, że Polacy na emigracji doceniali fakt, że Pietrkiewicz, który przybył do Anglii bez jakiejkolwiek znajomości angielszczyzny, tak dalece poznał język kraju osiedlenia, że odważył się pisać po angielsku. Debiuty jego powieści były regularnie odnotowywane przez polską prasę emigracyjną. Pozytywne recenzje brytyjskich krytyków tłumaczono na język polski i publikowano. Fakt, że rodak na emigracji odniósł sukces, wzbudzał z jednej strony dumę narodową, z drugiej zaś, w niektórych publikacjach, pobrzmiwała nuta ironii i zazdrości. Zwłaszcza wobec licznych porównań tego pisarza do Josepha Conrada, jakie czynili krytycy brytyjscy. Oczekiwanie, czy Pietrkiewicz „dorośnie do noszenia płaszcza po Conradzie”, pojawiało się w wielu wypowiedziach zamieszczanych na łamach polskich czasopism emigracyjnych⁵⁰. Jednak „Wiadomości” przez

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Z nadmiernie pochlebnymi opiniami, jakie pojawiły się na łamach angielskich gazet, nie zgadzał się np. Andrzej Busza, który pisał: „zaniepokoiły mnie entuzjastyczne rapsodie

lata pozostawały niezmiennie życzliwe Pietrkiewiczowi, a na łamach tego czasopisma ukazało się wiele tekstów podkreślających osiągnięcia autora i walory jego pisarstwa. Był to również ważny element kultywowania polskości oraz dokonań polskich twórców na emigracji.

LITERATURA

- Bielatowicz J., *Jerzy Pietrkiewicz*, „Wiadomości” 1964, nr 24 (950).
Big Ben [Kossowska S.], *Ostatni łam*, „Wiadomości” 1969, nr 29 (1216).
Broncel Z., *Najdalszy widnokrąg*, „Wiadomości” 1953, nr 41 (393).
Brooke-Rose Ch., *Rozmowa z Jerzym Pietrkiewiczem*, „Wiadomości” 1958, nr 17 (630).
Busza A., *Conrad do wynajęcia*, „Kontynenty – Nowy Merkuriusz” 1959, nr 2.
Cieplińska K., *Anioł stróż w powieści Jerzego Pietrkiewicza. That Angel Burning at My Left Side / Anioł ognisty, mój anioł lewy*, „Szkice Humanistyczne” 2011, t. 11, nr 1 (vol. 24).
–, *Drugi Conrad? O recepcji angielskich powieści Jerzego Pietrkiewicza w Wielkiej Brytanii*, [w:] *Literatura polska w świecie*, t. 4: *Oblicza światowości*, red. R. Cudak, Katowice 2012.
–, „Loot and Loyalty” i „Green Flows the Bile” – o dwóch angielskich powieściach Jerzego Pietrkiewicza, „Archiwum Emigracji” 2020, z. 1–2.
Kosiński Z., *Czwarta powieść Pietrkiewicza*, „Wiadomości” 1959, nr 49 (714).
Kossowska S., *Książka o nas*, „Wiadomości” 1958, nr 33 (646).
Krytyka angielska o powieści Pietrkiewicza, „Wiadomości” 1953, nr 35/36 (387/388).

angielskich krytyków. [...] Angielscy krytycy odśpiewali szereg peanów na cześć Peterkiewicza i widzą w nim drugiego Conrada. Nie lubię na ogół spotykać Szekspirów w autobusie, a Conradów jest tylko ograniczona ilość. W ocenie sztuki, szczególnie współczesnej, trzeba zachowywać zdrowy sceptycyzm”; zob. A. Busza, *Conrad do wynajęcia...*, s. 12. Zdanie Buszy podzielał Zygmunt Nowakowski: „Conrad sprawia na mnie czasem wrażenie jakiegoś nowobogackiego, który zdaje się mówić do czytelników: Widzicie! Urodziłem się Polakiem, a piszę po angielsku lepiej niż Anglicy! P. Pietrkiewicz wydaje mi się być nieco skromniejszym człowiekiem”; zob. Z. Nowakowski, *Krzywe zwierciadło*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” (Londyn) 1958, nr 151, s. 4. Również Bolesław Taborski pisał w swoim *Dzienniku*: „Przeczytałem powieść Pietrkiewicza *The Knotted Cord*. Nie jest Conradem, ale napisał dobrą powieść”; zob. B. Taborski, *Dziennik Bolesława Taborskiego. Fragmenty z lat 1953–1965*, [w:] *Jerzy Pietrkiewicz. Inna wersja emigracji...*

- Listy do redaktorów „Wiadomości”*: Jerzy Pietrkiewicz, oprac. i wstęp R. Moczkoan, Toruń 2017.
- Danilewiczowa M., „...sam sobie robi koło i sam się w nie wplata”. *Inner Circle* – siódma angielska powieść Jerzego Pietrkiewicza, „Wiadomości” 1969, nr 3 (1190).
- Moczkoan R., *Satyra, paszkwil czy arcydzieło? Jerzego Pietrkiewicza „Przyszłość do wy-najęcia”*, [w:] Jerzy Pietrkiewicz. *Inna wersja emigracji*, red. B. Czarnecka, J. Kryszak, Toruń 2000.
- Następca [Chmielowiec M.], „Inner circle” Jerzego Pietrkiewicza, „Wiadomości” 1967, nr 5 (1087).
- , *Nowa powieść Jerzego Pietrkiewicza*, „Wiadomości” 1963, nr 40 (914).
- Nowakowski Z., *Krzywe zwierciadło*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” (Londyn) 1958, nr 151.
- O nowej powieści Pietrkiewicza*, „Wiadomości” 1962, nr 9 (831).
- Pietrkiewicz J., *Future to Let*, London–Melbourne–Toronto 1958.
- , *Future to Let*, Philadelphia 1959.
- , *In the Scales of Fate: An Autobiography*, London–New York 1993.
- , *Inner Circle*, London 1966.
- , *Isolation: A Novel in Five Acts*, London 1959.
- , *Isolation: A Novel in Five Acts*, New York 1960.
- , *The Quick and the Dead*, Macmillan, London 1961.
- , *That Angel Burning at My Left Side*, London 1963.
- Pietrkiewicz J., *Dla pokrzepienia mózgów. Szkice literackie z lat 1940–1948*, oprac. B. Czarnecka, Toruń 2002.
- , *Listy do redaktorów „Wiadomości”*, przygot. do druku i wstęp R. Moczkoan, Toruń 2017.
- , *Loot and Loyalty*, Melbourne–London–Toronto 1955.
- , *Odosobnienie. Powieść w pięciu aktach*, tłum. B. Bałutowa, Warszawa 1990.
- , *Wewnętrzne koło*, tłum. A. H. Moskalowa, Warszawa 1988.
- Rozmowa druga: z Jerzym Pietrkiewiczem*, [w:] F. Śmieja, *Siedem rozmów o poezji*, Toronto 1990.
- Scherer-Wirska O., *Druga powieść angielska Pietrkiewicza*, „Wiadomości” 1955, nr 50 (506).
- Sukces Jerzego Pietrkiewicza*, „Wiadomości” 1953, nr 28 (380).
- Sześć angielskich powieści polskiego pisarza*, „Na Antenie” 1964, nr 7 (16).
- Taborski B., *Dziennik Bolesława Taborskiego. Fragmenty z lat 1953–1965*, [w:] Jerzy Pietrkiewicz. *Inna wersja emigracji*, red. B. Czarnecka, J. Kryszak, Toruń 2000.

Wielkość i prowincjonalizm literatury polskiej, [w:] J. Pietrkiewicz, *Dla pokrzepienia mózgów. Szkice literackie z lat 1940–1948*, oprac. B. Czarnecka, Toruń 2002.

„Wiadomości” 1966, nr 43 (1073).

„Wiadomości” 1969, nr 29 (1216).

Wierzyński K., *Uzasadnienie kandydatury*, [w:] *Od Herberta do Herberta. Nagroda „Wiadomości” 1958–1990*, Londyn 1993.

Summary

LONDON “WIADOMOŚCI” ABOUT JERZY PIETRKIEWICZ’S ENGLISH NOVELS IN THE YEARS 1953–1969

The subject of the article is presentation of the publications in “Wiadomości” (London) in the years 1953–1969 relating to the English novels of Jerzy Pietrkiewicz. The article discusses the reviews and opinions cited by “Wiadomości”, illustrating the reception of Pietrkiewicz’s novels both among British critics and in the circles of Polish emigration in Great Britain.

Keywords: Jerzy Pietrkiewicz, “Wiadomości”, emigration

Streszczenie

Tematem artykułu jest prezentacja publikacji zamieszczanych na łamach „Wiadomości” londyńskich w latach 1953–1969, dotyczących angielskich powieści Jerzego Pietrkiewicza. W artykule omówiono recenzje i opinie cytowane przez „Wiadomości”, ilustrujące recepcję powieści Pietrkiewicza zarówno wśród krytyków brytyjskich, jak i w kręgach polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii.

Słowa kluczowe: Jerzy Pietrkiewicz, „Wiadomości”, emigracja